

— Beautrelet! szeptał pan Filleul, Beautrelet!...
Przejęty strachem, nie mógł mówić.
— Panie sędzio, niech się pan uspokoi....
— Beautrelet..... on jest tam....
— Co?
— Było coś pod kamieniem, który odpadł od ołtarza.... popchnąłem kamień.... i dotknąłem się....
Och! nigdy tego nie zapomnę....
— Gdzie on jest?
— Z tej strony.... Czuje pan ten odór?.... o! niech pan patrzy....

Wziął świecę i nachylił ją nad czemś wielkiem, leżącym na ziemi.

— Och! — krzyknął Beautrelet z przestachem.

Wszyscy trzej mężczyźni pochylili się znowu. Przed sobą mieli chude, straszne, na pół nagie zwłoki. Zielonawe, z odcieniami rozpuszczonego wosku, przeświecało przez dziury w ubraniu gnijące ciało. Najprzeróżniejszą jednak była głowa strzaskana kamieniem, a raczej już nie głowa, lecz jakaś wstrętna masa, w której nic nie można było rozpoznać... Gdy oczy ich przyzwyczaiły się do ciemności, ujrzeli, iż całe to ciało pełne jest obrzydliwego, ruszającego się robactwa.... W kilku skokach Izydor skoczył na drabinę i wy dostał się na świeże powietrze. Pan Filleul znalazł go znowu, jak leżał na ziemi, zakrywając sobie rękami twarz. Odezwał się więc do niego.

— Proszę przyjąć me szczere powinszowania, panie Izydorze. Oprócz odkrycia schronienia, są jeszcze dwa punkty, na których mogłem sprawdzić

ścisłość pańskich twierdzeń. Przedewszystkiem człowiek, do którego strzeliła panna de Saint-Veran, był w istocie Lupinem, jak to pan powiedział od samego początku, a również i ten fakt iż mieszkał on w Paryżu pod nazwiskiem Stefana de Vaudreix. Na bieliznie są znaki s. w. Zdaje mi się, że dowód ten jest dostateczny....

Izydor nie poruszył się.

— Hrabia kazał zaprzęgać, by posłać do doktora Jonët, który stwierdził zgon. Według mnie śmierć datuje się już od ośmiu dni. Stan rozkładu trupa... Lecz pan zdaje się wcale mnie nie słuchać?

— Owszem.

— To, co mówię, oparte jest na ścisłych podstawach. Tak na przykład....

Pan Filleul prowadził dalej swe dowodzenia, nie otrzymując jednak żadnych znaków uwagi. Powrót pana de Gesvres przerwał jego monolog. Hrabia szedł z dwoma listami. Jeden zwiastował przyjazd Scherlocka Holmesa na dzień następny.

— Doskonale — zawołał pan Filleul zadowolony. Przyjedzie również i inspektor Ganimard. Będzie to wspaniałe!

— Ten drugi list jest dla pana sędziego — rzekł hrabia.

— Co raz lepiej — zaczął pan Filleul po przeczytaniu....

Panowie ci nie będą mieli tu nic do czynienia. Panie Izydorze, donoszą mi z Dieppe, że rybacy znaleźli dzisiaj rano na skałach morskich zwłoki młodej kobiety.

Beautrelet podskoczył.

— Co pan mówi? zwłoki....

— Młodej kobiety.... twierdzą, iż trup ten jest tak zniszczony, iż nie można było stwierdzić tożsamości osoby, gdyby nie znaleziono na prawym ręku cienkiej branzolety złotej, która wbiła się w nabrętkę ciała. Panna de Saint Veran nosiła właśnie na prawym ręku podobną branzoletę. Są to więc zwłoki, panie hrabio, pańskiej nieszczęśliwej siostrzenicy. Co pan o tem sądzi, panie Beautrelet?

— Nic... nic... a raczej to, iż wszystko, jak pan widzi, łączy się razem i nie brakuje już niczym dowodzeniom. Wszystkie fakty, nawet najbardziej sprzeczne, łączą się jeden po drugim z moją hipotezą i podtrzymują ją.

— Nie pojmuję dobrze?

— Wkrótce pan pojmie. Przypomina pan sobie, że przyrzekłem panu całą prawdę?

— Owszem... lecz zdaje mi się...

— Trochę cierpliwości panie sędzio. Aż do tej pory nie potrzebował pan skarżyć się na mnie. Jest ładna pogoda. Niech pan przejdzie się, zje śniadanie w zamku, wypali swą fajkę. Między czwartą a piątą będę z powrotem. Do liceum zaś pojadę dopiero nocnym pociągami.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ZAKŁAD POGRZEBOWY JANA WOLNEGO

Telefon 331.

KRAKÓW, ulica św. Tomasza L. 4.

Telefon 331.

2 korony tygodniowo
płacąc nabyć można

Zęby sztuczne
jakoteż płytki, koronki i mostki
aluminiowe

w Zakładzie dentystyczno-
technicznym

Józefa Rappaporta

Lwów, ulica Jagiellońska L. 2.

Specjalista od Gorsetów

Hermann Piesen

Kraków ul. Grodzka l. 4
Lwów, ul. Jagiellońska 7

zawiadamia o nadejściu
świeżego transportu
FRANCUSKICH

GORSETÓW

Nowości na sezon jesienny.

Specjalność! Opaska „La Nea“
i Gorset „Le Neos“

Prof. Dra Fr. Glenarda w Paryżu.

Cenniki darmo i opłatnie.




Gry towarzyskie i zabawki
w największym wyborze poleca

STEFAN POREBSKI


Kraków, Rynek 32 B.C.

Zamówienia odwrotnie. W niedziele i święta zamknięte.

Rzadka okazja! Wspaniały zegarek kieszonkowy z lancuszkami tylko koron 3-90.

Nabywszy znaczną ilość zegarków, jestem w stanie sprzedać 1 piękny 36-god. „Brytania“ niki. Ank-Remont. z szwajcarskim werkiem z pięk. posrebrzonym lancuszkami tylko za K 3-90. Również wspaniały elektro-pozłacany 36-god. Ank-Remont. z najl. werkiem i elektro-lancuszk. za K 4-70. 3-letnia gwaranc. na każdy zegarek. Wyślijka za pobraniem poczt. Ignacy Cypres,

Kraków, Floryańska 49/55. Dom eksportowy. Bogato ilustrowane cenniki wysyłam darmo i opłatnie. — Za towar nieodpowiadający pieniądze zwracam.




Płyty do gramofonów!

Najnowsze zdjęcia, podwójne, duże po kor. 3— i wyżej, 10 sztuk kor. 27-50.

Gramofony od Kor. 25—

POLECA
M. Hackel, fabryka gramofonów
Lwów, Pasaż Mikolascha 4.

Spis płyt franko. — Najkorzystniejsza zamiana starych płyt.



Zakład dentystyczny
leczy i prostuje **zęby krzywo rosnące** według metody amerykańskiej. Leczy zęby chore elektrolizą, wykonuje korony i mostki złote stałe i do zdjęcia.

DRA I. SYROPA
W KRAKOWIE, PLAC WW. ŚWIĘTYCH 10
NAPRZECIW MAGISTRATU.

Lecznica dentystyczna
dla mniej zamożnych leczy zęby chore i wykonuje plombę wszelkiego rodzaju i zęby sztuczne na kauczuku i złocie. — Otwarte od godz. 9—12 i od 3—6.

FRANCUSKIE

PATHEFONY

S. Grudziński & T. Berger, Kraków, Szewska 10

Grające bez igły, czyste i naturalnie od k. 45— Płyty po k. 450. Gramofony od k. 24— Płyty najlepszych marek. Naprawy. Przeróbki gramofonów na Pathefony. Cenniki gratis.

